

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodnicząca: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie : SSO Justyna Andrzejczak

SSO Anna Judejko (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto Krzysztofa Kapczyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r.

sprawy: J. T. (1) i M. G. oskarżonych o przestępstwo z art.280§1kk i art.157§1 k.k. i art. 160 §1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz P. G. oskarżonego o przestępstwa z art. 280§1kk i art.157§1 k.k. i art. 160 §1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i z art. 190 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt III K 634/15,

1. zmienia zaskarżony wyrok wobec M. G. w punkcie 7 w ten sposób, że obniża orzeczoną karę pozbawienia wolności do 3 (trzech) lat,
2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów: M. O., A. S. i Ł. M. kwoty po 516,60 złotych brutto tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonym – odpowiednio: M. G., P. G. i J. T. (1) w postępowaniu odwoławczym z urzędu
4. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości, w tym od uiszczenia opłaty za drugą instancję.

SSO Anna Judejko SSO Dariusz Kawula SSO Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 7 grudnia 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 634/16 Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego **P. G.** za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Rejonowy uznał oskarżonego **P. G.** za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu P. G. w pkt. 1 i 2 wyroku kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał oskarżonego **J. T. (1)** za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. przy przyjęciu, że oskarżeni dokonali zaboru w

celu przywłaszczenia nadto zegarka i zapalniczek o nieustalonej wartości, a oskarżony działał w ciągu sześciu miesięcy po odbyciu w okresie od 4 stycznia 2013r. do 4 lipca 2013r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2012r. w sprawie VI K 896/12 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i in. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd I instancji uznał także oskarżonego **M. G.** za winnego zarzuconego mu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. przy przyjęciu, że oskarżeni dokonali zaboru w celu przywłaszczenia nadto zegarka i zapalniczek o nieustalonej wartości, a oskarżony działał w ciągu sześciu miesięcy po odbyciu w okresie od 19 marca 2012r. do 7 lutego 2014r. kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 27 lipca 2011r. w sprawie III K 371/11 za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i in. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy zaskarżyli zarówno oskarżony M. G., jak i obrońca oskarżonego J. T. (1) w całości na korzyść tego oskarżonego, obrońca P. G., w całości na korzyść oskarżonego jak i obrońca oskarżonego M. G. także w całości.

Oskarżony M. G. w wywiezionej przez siebie apelacji wskazał, iż wyrok Sądu Rejonowego jest krzywdzący i niesprawiedliwy, gdyż nie brał on udziału w przedmiotowym zdarzeniu wnosząc jednocześnie o uniewinnienie.

Obrońca oskarżonego J. T. (2) przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania w sposób mający istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia, tj. naruszenie:
 - a. art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków, oskarżyciela posiłkowego i pozostałych oskarżonych mających interes w obciążeniu oskarżonego;
 - b. art. 8 § 1 w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów w oparciu o jego uprzednią karalność, podczas gdy w sprawie nie ma dowodów na winę oskarżonego, a ponadto zachodzi szereg wątpliwości przemawiających za jego uniewinnieniem;
2. w konsekwencji – mający istotny wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że doszło do narażenia powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu T. K. i naruszenia czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni oraz zaboru, w celu przywłaszczenia, pieniędzy w kwocie 25 zł na szkodę ww. T. K. i że w zdarzeniu skutkującym ww. konsekwencjami brał udział oskarżony J. T. (2), a co za tym idzie – że popełnił czyny zarzucane mu w niniejszym postępowaniu.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego i zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu – adwokata Ł. M. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały opłacone przez oskarżonego w całości ani w części. Obrońca oskarżonego wystąpił także z żądaniem ewentualnym w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków-uchylenia niniejszego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Obrońca oskarżonego P. G. w wywiezionej przez siebie apelacji przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.) polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że:
 - a. w dniu 31 grudnia 2014 r. oskarżony P. G. groził pokrzywdzonemu M. K. (1), a groźby te wywołały u pokrzywdzonego uzasadnione poczucie, że zostaną spełnione;
 - b. w dniu 31 grudnia 2014 r., w mieszkaniu A. K. (1) i M. K. (1) panował spokój i cisza i nikt, poza oskarżonym P. G., nie był głośny czy agresywny;

c. w dniu 14 maja 2015 r. oskarżony P. G. dokonał rozboju na pokrzywdzonym T. K., tj. przeszukał pokrzywdzonego i zabrał mu rzeczy – pieniądze w kwocie 25 zł, zapalniczki, zegarek i gaz oraz pobił i pokopał pokrzywdzonego;

d. wszyscy oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, umyślnie, z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na przywłaszczenie rzeczy pokrzywdzonego T. K. oraz dokonaniu na nim rozboju;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.) – naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, mylnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zebranych w sprawie dowodów, polegającej na:

a. bezzasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż słowa kierowane przez oskarżonego P. G. do pokrzywdzonego M. K. (1), w dniu 31 grudnia 2014 r. stanowiły groźby i wywołały w nim uzasadnione poczucie, że zostaną spełnione podczas gdy:

- zeznania pokrzywdzonego M. K. (1) oraz występujących w sprawie świadków, będących osobami bliskimi dla pokrzywdzonego należy uznać za niewiarygodne ze względu na jednostronność i próbę przemilczenia panującej w dniu 31 grudnia 2014 roku w domu A. K. (1) ogólnej atmosfery kłótni i wzajemnego obrażania się uczestników zdarzenia;

- pokrzywdzony M. K. (1) nie wracałby do mieszkania, w którym przebywał oskarżony P. G. kilka godzin po zdarzeniu, gdyby rzeczywiście odczuwał ryzyko kierowanych do niego gróźb;

- zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy ukazuje, iż pokrzywdzony był bardzo negatywnie nastawiony do oskarżonego, a niniejsze postępowanie należy rozpatrywać wyłącznie w kategorii dokuczenia oskarżonemu;

b. bezzasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż P. G., wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, dokonał rozboju na pokrzywdzonym T. K., tj. przeszukał pokrzywdzonego i zabrał mu rzeczy – pieniądze w kwocie 25 zł, zapalniczki, zegarek i gaz oraz pobił i pokopał pokrzywdzonego, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań samego pokrzywdzonego wynika, iż „trzeci oskarżony” podczas przeszukania oraz podczas uderzeń w twarz i żołądek stał z boku oraz, że w trakcie kopania przez oskarżonych pokrzywdzony leżał na ziemi, bez okularów, w pozycji embrionalnej, zasłaniając twarz, a więc nie mógł dostrzec kto faktycznie wymierzył mu ciosy.

Skarżący wniósł także zarzuty ewentualne:

3. rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.) wymierzonej oskarżonemu P. G., której dolegliwość przekracza stopień winy oskarżonego, gdy tymczasem biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa wymierzona oskarżonemu kara nie powinna przekraczać 2 lat pozbawienia wolności, co umożliwiłoby Sądowi rozważenie zastosowania w niniejszej sprawie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary na podstawie art. 69 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. (tj. w brzmieniu obowiązującym przez 1 lipca 2015 r.);

4. błędów w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), polegającego na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że wobec oskarżonego P. G. nie można wysnuć pozytywnej prognozy kryminologicznej, a warunkowe zawieszenie wykonania kary byłoby niewystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, w tym w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa co w konsekwencji spowodowało;

5. niesłuszne niezastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.), na podstawie art. 69 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. (tj. w brzmieniu obowiązującym przez 1 lipca 2015 r.);

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

1. uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w punkcie 3 wyroku,

2. uniewinnienie oskarżonego P. G. od zarzucanego mu czynu, wskazanego w punkcie 2 wyroku,
3. uniewinnienie oskarżonego P. G. od zarzucanego mu czynu, wskazanego w punkcie 1 wyroku.

Obrońca oskarżonego ponadto wniósł o wymierzenie oskarżonemu P. G. za przestępstwo określone w punkcie 1 wyroku kary 2 lat pobawienia wolności i zwieszenie wykonania wymierzonej oskarżonemu kary na okres próby 2 lat. Skarżący wniósł jednocześnie o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych, biorąc pod uwagę, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego M. G. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucając na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, mianowicie naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiającą się w uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego T. K., przejawiającego zdolności do konfabulacji, które poprzedzone były okazaniem oskarżonego dokonany bez zachowania jakichkolwiek standardów wynikających z art. 173 k.p.k., a których analiza budzi poważne wątpliwości co do rzeczywistego rozpoznania oskarżonego M. G. jako uczestnika inkryminowanego zdarzenia i doprowadzenie tym samym do błędnego ustalenia, że oskarżony M. G. brał udział w tym zajściu.

Skarżący przedmiotowemu orzeczeniu zarzuca także błędne ustalenie, że celem sprawców pobicia na osobie pokrzywdzonego T. K. było skradzenie mu należących do niego przedmiotów w sytuacji, gdy taki pomysł mógł zrodzić się dopiero po jego pobiciu, podczas przypadkowego znalezienia tych przedmiotów u pokrzywdzonego.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Obrońca oskarżonego wniósł także o zasądzenie kosztów nieopłaconej nawet w części pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego M. G. pozwoliła na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, a w konsekwencji jego zmianę, jednak wyłącznie w zakresie wysokości kary wymierzonej M. G.. Natomiast zarzuty i argumenty podniesione przez skarżących w tej i wszystkich pozostałych apelacjach nie podważyły w żaden sposób ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa i winy oskarżonych.

Zgodnie z art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w wypadku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku w części odnoszącej się do niektórych czynów, których popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu, bądź też jedynie do rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu lub w części odnoszącej się do niektórych oskarżonych sąd może ograniczyć zakres uzasadnienia tylko do tych części wyroku, których wnioski dotyczy.

Z uwagi na to, że wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego złożył jedynie obrońca oskarżonego P. G., Sąd Okręgowy ograniczył swój wywód do oceny zarzutów dotyczących wyroku Sądu I instancji zawartych w apelacji wywiedzionej przez obrońcę P. G..

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie jednak podkreślić, iż w jego ocenie Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie poprawnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Tok rozumowania oraz wnioski płynące z analizy dowodów zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadało wymogom procesowym określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy wreszcie nie dostrzegł uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., które powodowałyby konieczność uchylecia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia.

Obrońca oskarżonego w apelacji zarzuca wyrokowi Sądu I instancji zarówno błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jak i rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Sąd Okręgowy pragnie przy tym zaważyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku tylko wtedy jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może ograniczać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. m. in. OSN PG 1975, 9, 84). Musi wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. O takim przekroczeniu można zaś mówić jedynie wówczas, gdy przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych nie jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, nie stanowi efektu rozważenia wszystkich okoliczności – zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, nie jest logicznie ani wyczerpująco uargumentowane w uzasadnieniu wyroku, bądź też narusza wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (por. m. in. OSN KW 1978, z. 6, poz. 67; OSN KW 1991, z.7-9, poz. 41).

Podkreślić należy, że błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia może mieć postać tzw. „błędu braku”, który wynikać może z niepełności postępowania dowodowego, bądź błędu „dowolności”, który polega na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych może przy tym być wynikiem niezajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt II AKa 256/16, Legalis nr 1576843).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu całokształtu dowodów przedstawionych w sprawie jak i okoliczności ujawnionych w toku rozprawy przed Sądem I instancji doszedł do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia wymogów stawianych przez art. 7 k.p.k.

Zgodnie zaś z art. 7 k.p.k. organy postępowania, a więc także i Sąd kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy m.in. gdy:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego z zachowaniem zasady bezstronności (art. 4 k.p.k.) z uwzględnieniem nakazu „in dubio pro reo” (art. 5 § 2 k.p.k.),
3. jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) (por. wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 9.11.1990 r. - OSNKW 1991 z 9 poz. 41)

Odnosząc się do zarzutów skarżącego dotyczących zdarzenia z dnia 31 grudnia 2014 r. wskazać należy, iż twierdzenia oskarżonego jakoby groźby kierowane przez niego pod adresem pokrzywdzonego nie wzbudziły w nim obawy, iż zostaną spełnione uznać należy za całkowicie bezpodstawne.

Powyższemu przeczy zarówno całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i zasady logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań świadków zdarzenia wynika bowiem jednoznacznie, iż oskarżony jeszcze w obecności funkcjonariuszy Policji próbował zaatakować pokrzywdzonego, a nie udało mu się zrealizować tego zamiaru tylko dlatego, iż był on powstrzymywany przez Policjantów (zeznania świadka P. S. k. 133-134, k.634 – 635, zeznania świadka M. P. k. 161 – 162, zeznania świadka W. O. k. 163 – 164, zeznania świadka K. K. k. 137 – 138, 487 -488, zeznania świadka M. K. (2) k. 488 - 489).

Podkreślić należy, iż skarżący nie kwestionuje samego faktu kierowania gróźb w stosunku do pokrzywdzonego, a jedynie okoliczność, iż groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym obawę, iż zostaną spełnione. Nie sposób jednak uznać, iż pokrzywdzony słysząc, kierowane w jego stronę przez oskarżonego groźby pozbawienia życia i widząc jego zachowanie, które poczytać można jako natychmiastową próbę zrealizowania tych gróźb nie obawiał się, że zostaną one zrealizowane. Co więcej, nawet świadek W. O. - funkcjonariusz Policji biorący udział w interwencji w swoich zeznaniach wskazał, iż biorąc pod uwagę całokształt zachowania oskarżonego nie dziwi się obawom pokrzywdzonego (k. 163-164).

Z zeznań świadków, w tym w szczególności świadka M. P. – funkcjonariusza Policji biorącego udział w interwencji (k. 161 – 162) wynika także, iż zarówno pokrzywdzony jak i jego goście w momencie interwencji zachowywali się spokojnie, nie byli wzburzeni ani agresywni, natomiast to oskarżony zachowywał się agresywnie. Ponadto żadne dowody w niniejszej sprawie nie potwierdzają także, że zachowanie oskarżonego spowodowane zostało przez agresywne zachowanie pokrzywdzonego w stosunku do jego matki. Z wersji tej wycofała się także później sama matka oskarżonego wskazując, iż początkowo zeznała tak będąc pod wpływem oskarżonego (k. 484 – 486).

Niezasadny, zdaniem Sądu Okręgowego były także zarzuty skarżącego odnoszące się do oceny przez Sąd I instancji zeznań świadków zdarzenia, które zdaniem skarżącego są jednostronne, gdyż świadkowie Ci są osobami bliskimi pokrzywdzonego. Wskazać przy tym należy, iż zeznania świadków, którzy są znajomymi pokrzywdzonego są spójne i zgodne z zeznaniami świadków W. O., M. D. i G. N. – policjantów biorących udział w interwencji, a więc osób całkowicie bezstronnych, obiektywnych i niezwiązanych w żaden sposób ze stronami postępowania. Mając to na uwadze uznać należy, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Nawet jednak gdyby przyjąć, że w związku z żądaniem przez A. K. (1) opuszczenia jej mieszkania przez znajomych syna doszło do pewnego napięcia i sytuacji konfliktowej w mieszkaniu, na co mogłyby wskazywać przytoczone w apelacji zeznania P. S., to nie miałyby to znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Tym bardziej, że kontynuował on swoje agresywne zachowanie wobec pokrzywdzonego nawet w obecności funkcjonariuszy Policji, kiedy, w świetle zeznań wyżej wymienionych, ponad wszelką wątpliwość pokrzywdzony i jego znajomi zachowywali się spokojnie.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał także argument skarżącego, iż jego groźby nie mogły wzbudzić w pokrzywdzonym obawy ich zrealizowania skoro wrócił on następnego dnia do mieszkania, które zajmował wspólnie z oskarżonym, gdyż jak zeznał sam pokrzywdzony wrócił on do tego mieszkania tylko w celu zabrania swoich rzeczy i wyprowadzki, sądząc, że oskarżony, który w wyniku interwencji Policji został zatrzymany nadal jest zatrzymany przez Policję i nie spodziewał się, że go tam zastanie. Mając to na uwadze argumenty skarżącego w tym zakresie uznać należy za chybione.

Przechodząc do zarzutów skarżącego dotyczących zdarzenia z dnia 14 maja 2015 r. wskazać należy, iż Sąd I instancji prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia samych oskarżonych, które były ze sobą sprzeczne, nielogiczne i wskazywały w większości, że każdy z oskarżonych dąży do umniejszenia swojej roli w rozboju dokonanym na pokrzywdzonym w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Za nieprzekonujące Sąd Okręgowy uznał argumenty skarżącego jakoby pokrzywdzony skulony bez okularów nie mógł rozpoznać czy bije go dwóch czy trzech napastników. Niewątpliwym w niniejszej sprawie jest, iż pokrzywdzony rozpoznał oskarżonych jeszcze na miejscu zdarzenia, po dokonaniu na nim rozboju. Ponadto był on w stanie opisać ich funkcjonariuszom Policji w sposób na tyle szczegółowy, iż bez większych trudności funkcjonariusze zidentyfikowali i zatrzymali oskarżonych bezpośrednio po całym zajściu. Oznacza to, że pokrzywdzony miał wystarczająco dużo czasu aby im się przyjrzeć.

Natomiast nawet jeśli przyjmiemy, że w momencie zadawania uderzeń pokrzywdzonemu leżał on w pozycji embrionalnej bez okularów to nie sposób przyjąć, że pokrzywdzony nie był w stanie dojrzeć chociażby sylwetek trzech, a nie dwóch bijących go osób, tym bardziej, że wada wzroku oskarżonego nie jest na tyle znaczna, że jest on całkowicie pozbawiony wzroku. Zauważyć przy tym należy, iż wzrok pokrzywdzonego jest na tyle dobry, że był on w

stanie samodzielnie uciec oskarżonym i przejść zza sklepu do jego środka w celu wezwania pomocy - co jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zrobił bez okularów, które uległy zniszczeniu w wyniku zajścia.

Odnosząc się do zarzutu niewiarygodności zeznań pokrzywdzonego zauważyć należy, iż z opinii sądowo – psychologicznej (k. 809 – 816) jak i z opinii ustnej złożonej przez biegłą na rozprawie (k. 818 -819) wynika, że pamięć długotrwała u pokrzywdzonego nie odbiega od normy, biegła nie dostrzegła także uchybień w funkcjonowaniu pamięci krótkotrwałej pokrzywdzonego. Wprawdzie wskazała ona, iż pokrzywdzony ma tendencję do konfabulacji, jednakże tendencje te przejawiają się w zakresie twierdzeń odnośnie motywów działania sprawców czy relacji pokrzywdzonego z nimi. Oznacza to, iż pokrzywdzony nie konfabulował odnośnie przebiegu samego zdarzenia.

Ponadto z opisu zdarzenia, w tym sprawców podanego przez pokrzywdzonego wynika jednoznacznie, iż w zdarzeniu brały udział trzy osoby, jeden ze sprawców złapał go za ramiona od tyłu, a pozostali bili go, po czym gdy przewrócił się na ziemię, wszyscy trzej sprawcy kopali go. Nadto zasadnie Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżony został okradziony, gdyż również w tym zakresie zeznania pokrzywdzonego były spójne i konsekwentne, a nadto zgodne z relacją podaną policjantom, a także z relacją przedstawioną A. K. (2) natychmiast po zdarzeniu, gdy pokrzywdzony wszedł do jej sklepu z prośbą o zawiadomienie policji. Co więcej, u oskarżonego J. T. (1) podczas przeszukania znaleziono przedmioty należące do pokrzywdzonego, nie ulega zatem wątpliwości, że musiały one zostać pokrzywdzonemu skradzione. Ponadto z opisu sprawcy, który dokonał dwukrotnego przeszukania i zaboru rzeczy pokrzywdzonemu jednoznacznie wynika, iż był to właśnie oskarżony P. G.. Mając więc na uwadze, iż to oskarżony G. zabrał pokrzywdzonemu należące do niego przedmioty, które następnie znaleziono u oskarżonego T. Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu.

Wskazać także należy, iż skarżący w sposób wybiórczy i całkowicie wyrwany z kontekstu przedstawia zeznania pokrzywdzonego złożone na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. Na rozprawie tej świadek, rzeczywiście zeznał: „Pobicie wyglądało w ten sposób, że ten mężczyzna, który wszedł do sklepu (J. T. (2) – przypis S.O.) objął mnie od tyłu, tak, że nie mogłem podnieść rąk do góry, a drugi oskarżony uderzył mnie w twarz tj. w nos pięścią i poprawił w żołądek. Trzeci sprawca w tym momencie stał z boku.” Jednakże bezpośrednio po tym świadek zeznał, iż „Ja po tych ciosach upadłem i przyjąłem pozycję embrionalną, żeby się chronić, a wtedy wszyscy trzej zaczęli mnie kopać. Ja widziałem, że wszyscy trzej mnie kopią.” Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe twierdzenia w żaden sposób nie umożliwiają umniejszenia roli któregokolwiek ze sprawców w inkryminowanym zdarzeniu.

Na marginesie Sąd Okręgowy pragnie przy tym zaznaczyć, że z tych samych zeznań pokrzywdzonego wynika, iż pierwszy cios zadał mu oskarżony, który następnie dokonywał jego przeszukania. Natomiast całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności zeznania pokrzywdzonego, na które powołuje się sam skarżący w apelacji świadczą o tym, że to właśnie oskarżony P. G. dokonywał przeszukania pokrzywdzonego, a co za tym idzie, także on jako pierwszy wymierzył mu uderzenie. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż argumentacja wysuwana przez skarżącego nie tylko jawi się jako bezpodstawna lecz świadczy wręcz o czynnym, aktywnym udziale oskarżonego w dokonanym rozboju.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji dokonał oceny dowodów, w tym zeznań pokrzywdzonego, w sposób kompleksowy, wszechstronny, a swoje wnioski i ustalenia faktyczne logicznie uzasadnił. Dotyczy to również kwestii kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonych jako działania wspólnie i w porozumieniu i podjętego zamiaru kradzieży na szkodę pokrzywdzonego przesądzającego odpowiedzialność oskarżonych, między innymi, z art.280§1 k.k. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest wyczerpująca i nie ma potrzeby powielać jej w tym miejscu. Sąd Okręgowy w pełni przy tym podziela ustalenia i ocenę Sądu I instancji zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą czyni integralną częścią niniejszego uzasadnienia. W kontekście wyczerpującej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku zarzuty apelacji jawią się jako pozbawiona merytorycznego uzasadnienia polemika z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Dotyczy to również sformułowanego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary. W tym względzie, w pierwszej kolejności trzeba wskazać, że zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara – jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia – nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich istotnych okoliczności wiążących się z poszczególnymi dyrektywami i wskazówkami jej wymiaru, a inaczej mówiąc, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiące ustawową (art. 53 k.k.) zasadę sądowego wymiaru kary, zostały przekroczone i orzeczona kara w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą. Sąd Najwyższy poprzez swoje orzecznictwo starał się znaleźć „miarę” dla kryterium „współmierności”. Tak więc w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 1973 roku (sygn. akt III Kr 254/73, opublikowanym w OSNPG z 1974 r., z. 3-4) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 387 pkt 4 k.p.k. (odpowiadający art. 438 pkt 4 obecnie obowiązującemu k.p.k. – przyp. S.O.) zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można by było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji rewizyjnej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 50 k.k. (obecnie art. 53 k.k. – przyp. S.O.) oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego”.

Rażąca niewspółmierność wymierzonej kary zachodzi zatem wyłącznie wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego.

Nie można zgodzić się jakoby wskazane w apelacji okoliczności mogły mieć znaczenie tego rodzaju, iż uzasadniały orzeczenie wobec oskarżonego kary łagodniejszej, w szczególności zaś kary z zastosowaniem instytucji jej warunkowego zawieszenia. Z tej części pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, które dotyczą kwestii wymiaru kary wynika, że Sąd Rejonowy miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności łagodzące i obciążające, a także w sposób prawidłowy zastosował określone w art. 53 k.k. dyrektywy dotyczące sądowego wymiaru kary. Dokonując bilansu owych okoliczności łagodzących oraz istotnych okoliczności obciążających Sąd trafnie uznał, że odpowiednią reakcją za popełnione czyny będzie wymierzenie oskarżonemu kar w określonym w wyroku wymiarze i kary łącznej 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Nie sposób uznać w realiach przedmiotowej sprawy orzeczona wobec oskarżonego kara mogła zostać oceniona jako rażąco niewspółmierna w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k. Sąd Odwoławczy nie był zatem uprawniony do ingerowania w zaskarżone orzeczenie poprzez wnioskowane przez obrońcę oskarżonego obniżenie kary do dwóch lat pozbawienia wolności. Wymiar zaś orzeczonej wobec oskarżonego G. kary wyklucza rozważanie możliwości warunkowego jej zawieszenia, o co również wnosila obrońca.

Niezależnie od tego, brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw do uznania, iż możliwe byłoby ustalenie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która stanowi niezbędną przesłankę zastosowania wobec sprawcy dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Oskarżony bowiem był wcześniej wielokrotnie karany, nie posiada stałej pracy i nadużywa alkoholu.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wyro w zakresie przypisanych oskarżonemu G. czynów jest w pełni prawidłowy i nie było podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków sformułowanych w apelacji. Brak było przesłanek, które mogłyby skutkować łagodniejszym potraktowaniem oskarżonego i wymierzeniem mu orzeczonej kary z zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje wymierzoną oskarżonemu karę, gdyż stanowi ona jedyną słuszną reakcją na popełnione przez P. G. przestępstwa, a jej wymiar jest odpowiedni w kontekście elementów podmiotowych i przedmiotowych popełnionych przez niego czynów zabronionych.

W konsekwencji wymierzona oskarżonemu kara należyte odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów oraz zapewnia spełnienie celów prewencyjnych kary. Należy podkreślić, że tak ukształtowany wymiar kary będzie stanowił dla oskarżonego realną przestrożę przed lekceważeniem porządku prawnego.

W związku z powyższym, wobec niezasadności podniesionych przez skarżącego zarzutów i prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok wobec oskarżonego G..

Orzeczenie o kosztach udzielonej oskarżonemu obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym znajduje oparcie w przepisach § 4 ust.1 i 3, § 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714).

W ostatnim punkcie wyroku Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych na podstawie art.624§1 k.p.k. w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Anna Judejko SSO Dariusz Kawula SSO Justyna Andrzejczak